PILOT SMIGŁOWCA

CELE DLA MYŚLIWCÓW

CENA
20 zł

KRÓTKA INFORMACJA O TREŚCI POPRZEDNICH ZESZYTÓW TEJ SERII

Pilot śmigłowca por. Sławomir Karski i jego mechanik plut. Paweł Kaliński przeżywają wspólnie – w czasie pełnienia służby wojskowej – różne, niekiedy niebezpieczne, przygody. Załoga śmigłowca bowiem, oprócz wykonywania zadań szkoleniowych, bywa często kierowana tam, gdzie pomoc wojska jest niezbędna. Rozbijanie, wspólnie z saperami, zatorów lodowych na rzece, ratowanie powodzian lub mieszkańców wioski odciętej od świata wskutek obfitych opadów śniegu – to tylko niektóre z akcji stanowiących treść poprzednich zeszytów. Załoga śmigłowca brała również udział w ćwiczeniach, wraz z wojskami lądowymi, podczas których por. Karski wystąpił już jako dowódca klucza śmigłowców. Równolegle w zeszytach tej serii rozwijał się wątek związany z życiem prywatnym naszego bohatera. Jego sympatią jest dziennikarka Barbara Tarnicka, natomiast on sam – nie wiedząc o tym – stanowi obiekt uczuć siostry plut. Kalińskiego – Hanki, trenerki łyżwiarstwa figurowego. Przypadkowe zetknięcia Karskiego z Hanką przy okazji różnych uroczystości w jednostce śmigłowców zaczynają – jak się wydaje – skłaniać porucznika do zrewidowania swych uczuć do Barbary, której despotyzm staje się zbyt uciążliwy. Tarnicką zresztą żywo interesuje się kpt. Krucewicz – przełożony Karskiego.
Podczas zawodów spadochronowych odbywających się w jednostce śmigłowców por. Karskiemu udaje się – dzięki odwadze i przytomności umysłu – uratować żołnierza, któremu podczas skoku czasza spadochronu zaplątała się w linki. Te, pełne grozy momenty, obserwuje również Hanka, zaproszona przez brata biorącego również udział w zawodach...

WOJSKA PANCERNE

Czołg – opancerzony pojazd na gąsienicach – skonstruowany został w latach I wojny światowej. Do walki użyli go po raz pierwszy Brytyjczycy w r. 1916. Od tego czasu czołgi, uzbrojone w działo umieszczone w obrotowej wieży oraz w karabiny maszynowe, zaczęły bezpośrednio wspierać działania piechoty i pomagać w przełamywaniu przez nią ufortyfikowanych pozycji obronnych nieprzyjaciela.
Dzięki czołgom zmienił się charakter wojny z "pozycyjnego" na bardziej ruchomy. Walory bojowe czołgów zależą od siły ich ognia, osłony pancernej kadłuba i zdolności manewrowych. Naprowadzanie ognia na cel w nocy umożliwiają urządzenia noktowizyjne. Załogę czołgu stanowi zwykle 3–4 ludzi, porozumiewających się przy pomocy wewnętrznego telefonu czołgowego.
Przyjęto dzielić współczesne czołgi na ciężkie – waga powyżej 45 ton, średnie – ok. 30-35 ton i lekkie – ok. 8-15 ton. Te ostatnie są tak skonstruowane, iż mogą nie tylko wykonywać zadania rozpoznawcze, ale również pływać.
W skład wojsk pancernych, stanowiących główną siłę uderzeniową wojsk lądowych wchodzą: jednostki uzbrojone w czołgi, samobieżne działa pancerne, transportery opancerzone, samobieżne wyrzutnie rakietowe, samobieżne wielolufowe działka przeciwlotnicze oraz inne pojazdy np. wozy sztabowe, wozy dowodzenia i łączności itp.
Wojska pancerne są najlepiej przystosowane do prowadzenia działań w warunkach użycia broni jądrowej.

PO ZAKOŃCZENIU EGZAMINÓW WSTĘPNYCH DO WOJSKOWEJ AKADEMII TECHNICZNEJ pwt. PAWEŁ KALIŃSKI SPOTKAŁ SIĘ ZE SWOJĄ SIOSTRĄ HANKĄ.
...SĄDZISZ, ŻE ZDAŁEŚ?
ZROBIŁEM WSZYSTKIE ZADANIA PISEMNE. USTNE TEŻ NIEŹLE MI POSZŁY... ALE NIGDY NIC NIE WIADOMO. WYNIKI POWINNY BYĆ NIEDŁUGO OGŁOSZONE...
JESTEM PEWNA, ŻE WSZYSTKO BĘDZIE DOBRZE. PRZYGOTOWYWAŁEŚ SIĘ DŁUGO I JAK CIĘ ZNAM BYŁEŚ OBKUTY NA PIĄTKĘ.
TO SAMO MÓWI MÓJ PORUCZNIK. A WIESZ, OSTATNIO DOŚĆ CZĘSTO ROZMAWIALIŚMY O TOBIE... PROSIŁ ŻEBYM CIĘ OD NIEGO POZDROWIŁ.
CZYŻBY SIĘ ZACZĄŁ MNĄ INTERESOWAĆ? A CO Z BARBARĄ?
NIGDY MI O TYM NIE WSPOMINAŁEŚ... O CO CIĘ PYTAŁ?
O RÓŻNE RZECZY... JAK CI SIĘ WIEDZIE, CO PORABIASZ. COŚ MI SIĘ ZDAJE, ŻE CHCIAŁBY O TOBIE WIEDZIEĆ JAK NAJWIĘCEJ, ALE SIĘ KRĘPUJE...

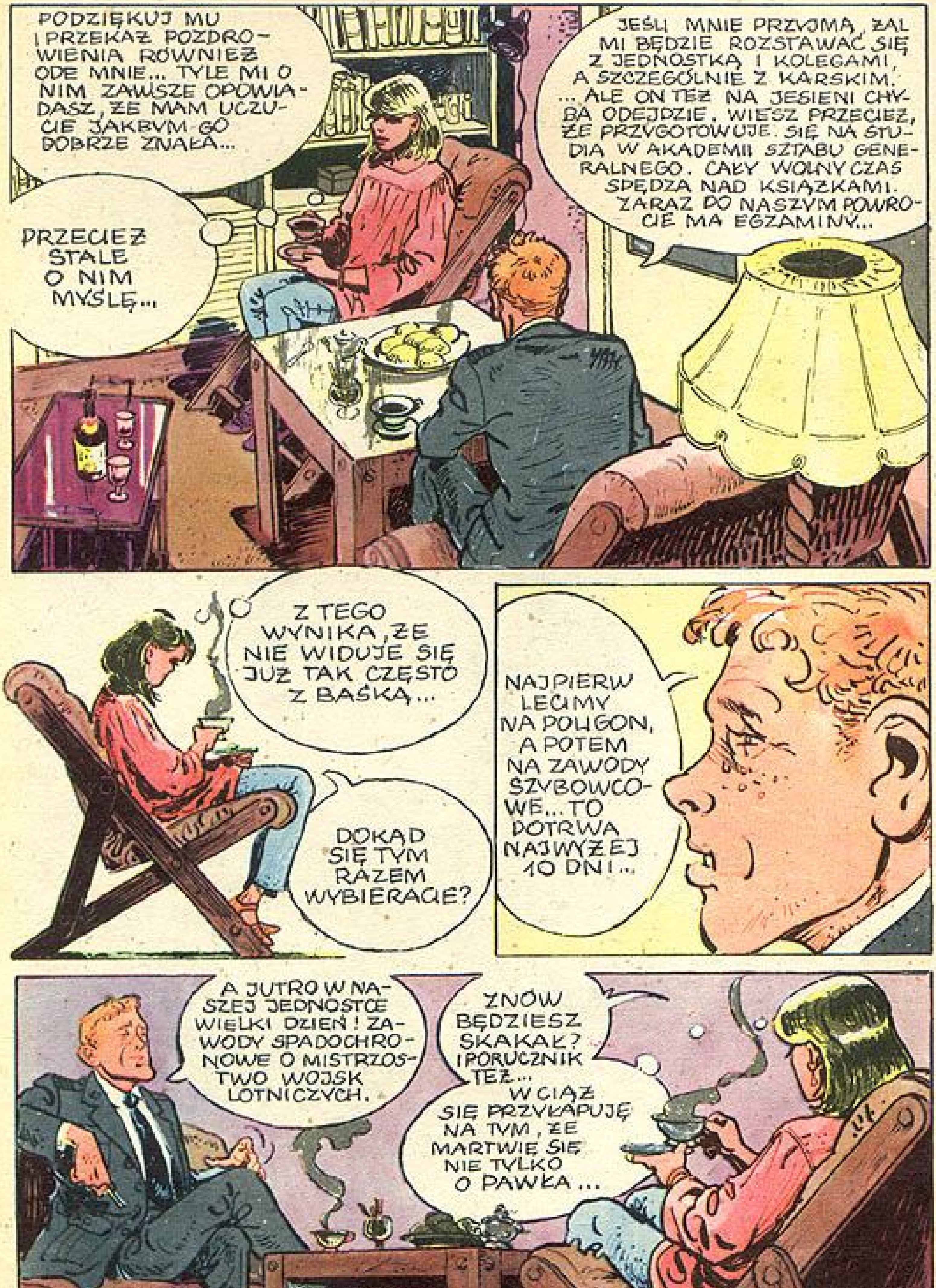
PODZIĘKUJ MU I PRZEKAŻ POZDROWIENIA RÓWNIEŻ ODE MNIE... TYLE MI O NIM ZAWSZE OPOWIADASZ, ŻE MAM UCZUCIE JAKBYM GO DOBRZE ZNAŁA...
PRZECIEŻ STALE O NIM MYŚLĘ...
JEŚLI MNIE PRZYJMĄ, ŻAL MI BĘDZIE ROZSTAWAĆ SIĘ Z JEDNOSTKĄ I KOLEGAMI, A SZCZEGÓLNIE Z KARSKIM. ...ALE ON TEŻ NA JESIENI CHYBA ODEJDZIE. WIESZ PRZECIEŻ, ŻE PRZYGOTOWUJE SIĘ NA STUDIA W AKADEMII SZTABU GENERALNEGO. CAŁY WOLNY CZAS SPĘDZA NAD KSIĄŻKAMI. ZARAZ PO NASZYM POWROCIE MA EGZAMINY...
Z TEGO WYNIKA, ŻE NIE WIDUJE SIĘ JUŻ TAK CZĘSTO Z BAŚKĄ...
DOKĄD SIĘ TYM RAZEM WYBIERACIE?
NAJPIERW LECIMY NA POLIGON, A POTEM NA ZAWODY SZYBOWCOWE... TO POTRWA NAJWYŻEJ 10 DNI...
A JUTRO W NASZEJ JEDNOSTCE WIELKI DZIEŃ! ZAWODY SPADOCHRONOWE O MISTRZOSTWO WOJSK LOTNICZYCH.
ZNÓW BĘDZIESZ SKAKAŁ? I PORUCZNIK TEŻ...
W CIĄŻ SIĘ PRZYŁAPUJĘ NA TYM, ŻE MARTWIĘ SIĘ NIE TYLKO O PAWŁA...

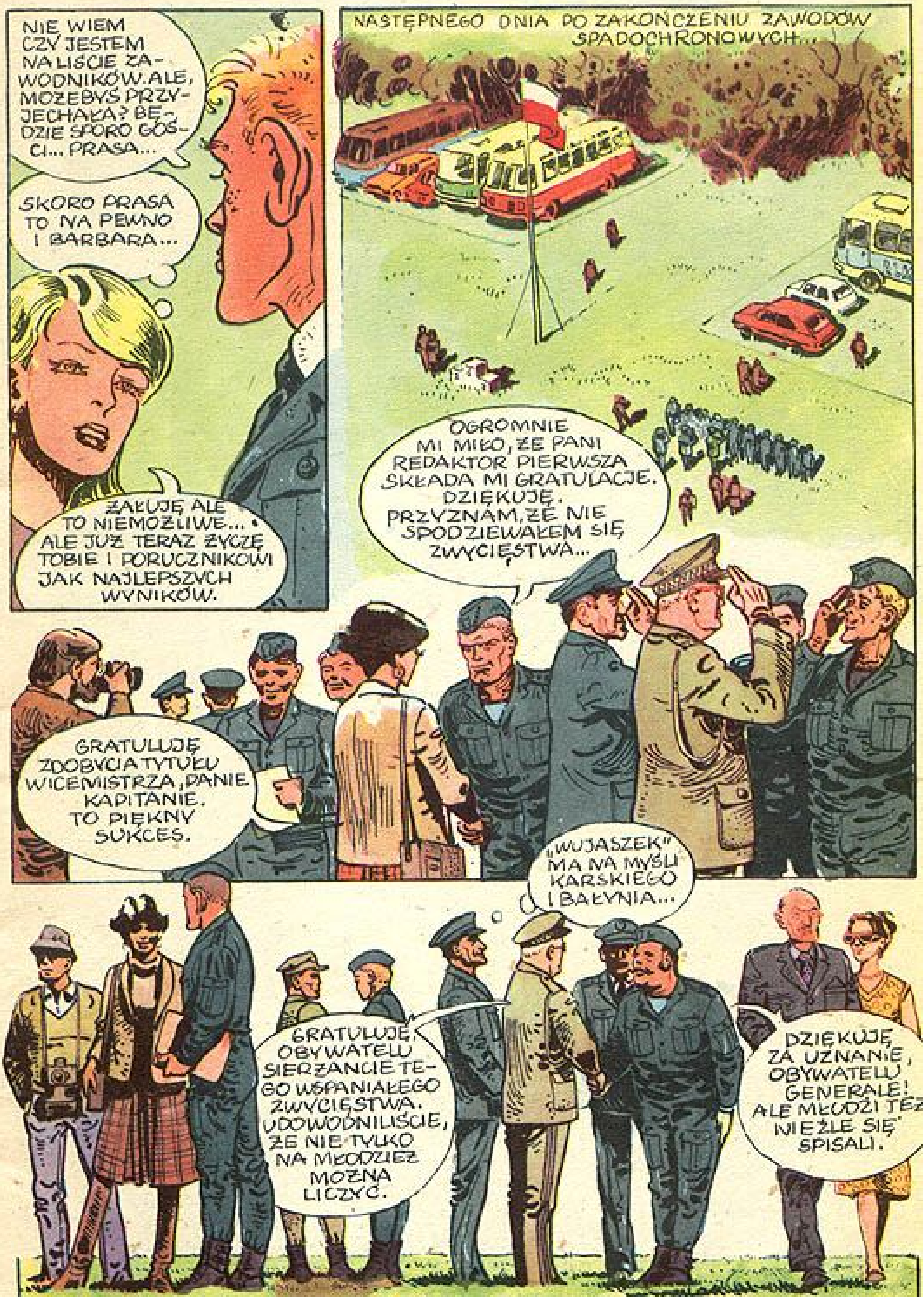
NIE WIEM CZY JESTEM NA LIŚCIE ZAWODNIKÓW. ALE, MOŻEBYŚ PRZYJECHAŁA? BĘDZIE SPORO GOŚCI... PRASA...
SKORO PRASA TO NA PEWNO I BARBARA...
ŻAŁUJĘ ALE TO NIEMOŻLIWE... ALE JUŻ TERAZ ŻYCZĘ TOBIE I PORUCZNIKOWI JAK NAJLEPSZYCH WYNIKÓW.
NASTĘPNEGO DNIA PO ZAKOŃCZENIU ZAWODÓW SPADOCHRONOWYCH...
OGROMNIE MI MIŁO, ŻE PANI REDAKTOR PIERWSZA SKŁADA MI GRATULACJE. DZIĘKUJĘ. PRZYZNAM, ŻE NIE SPODZIEWAŁEM SIĘ ZWYCIĘSTWA...
GRATULUJĘ ZDOBYCIA TYTUŁU WICEMISTRZA, PANIE KAPITANIE. TO PIĘKNY SUKCES.
„WUJASZEK" MA NA MYŚLI KARSKIEGO I BAŁYNIA...
GRATULUJĘ, OBYWATELU SIERŻANCIE TEGO WSPANIAŁEGO ZWYCIĘSTWA. UDOWODNILIŚCIE, ŻE NIE TYLKO NA MŁODZIEŻ MOŻNA LICZYĆ.
DZIĘKUJĘ ZA UZNANIE, OBYWATELU GENERALE! ALE MŁODZI TEŻ NIEŹLE SIĘ SPISALI.

RACJA, ALE DOBRZE, ŻE MAJĄ Z KOGO BRAĆ PRZYKŁAD.
GRATULUJĘ, OBYWATELU KAPITANIE. TO JEST WŁAŚCIWIE SUKCES CAŁEJ JEDNOSTKI, BO NIEZALEŻNIE OD PIERWSZYCH MIEJSC, CAŁA EKIPA SPISAŁA SIĘ BARDZO DOBRZE.
A JA SIĘ CIESZĘ Z DYPLOMU. NIGDY NIE MYŚLAŁEM, ŻE ZNAJDĘ SIĘ AŻ W CZOŁÓWCE.
STAWIAŁEM NA „WUJASZKA" NO I NIE POMYLIŁEM SIĘ...
„WUJASZEK" BYŁ BEZBŁĘDNY SZCZEGÓLNIE PODCZAS LĄDOWANIA NA CELNOŚĆ. CHOCIAŻ MY TEŻ NIE ODPADLIŚMY ZBYT DALEKO OD PIERWSZYCH MIEJSC...

UWAGA, ZBLIŻA SIĘ UROCZA PRZEDSTAWICIELKA PRASY.
BYŁEM PEWNY, ŻE TU PRZYJEDZIE.
GRATULUJĘ PANOM! WIEM, ŻE DOWÓDZTWO TRAKTUJE WASZE ZWYCIĘSTWO JAKO ŚWIĘTO JEDNOSTKI. WŁAŚNIE PAN KAPITAN – W IMIENIU PANÓW – ZAPROSIŁ MNIE NA WIECZÓR DO KLUBU.
TO BĘDZIE TYLKO SKROMNA KOLACJA. MUSIMY PRZECIEŻ JAKOŚ UCZCIĆ SUKCES...
DZIWNE, ALE NA JEJ WIDOK NIE ODCZUWAM JUŻ TAKIEJ RADOŚCI, JAK KIEDYŚ...
MAM NADZIEJĘ, ŻE NIE PRZERWIE NAM ZABAWY JAKIŚ NAGŁY ODLOT, TAK JAK KIEDYŚ?
FASCYNUJĄCA KOBIETA! WYMYŚLĘ COŚ, ŻEBY SPOTKAĆ SIĘ Z NIĄ ZARAZ PO MANEWRACH. DOBRZE, ŻE **SŁAWEK** WKRÓTCE LECI NA ZAWODY SZYBOWCOWE...
PAN KAPITAN MIAŁ ŚWIETNY POMYSŁ. BĘDZIE NAM BARDZO MIŁO GOŚCIĆ PANIĄ REDAKTOR
ODLOT SIĘ SZYKUJE, ALE DOPIERO JUTRO...

KILKA DNI PÓŹNIEJ , NA POLOWYM LOTNISKU...
W SZTABOWYM SAMOCHO-DZIE DOWODZENIA...
TAK JEST. ZROZUMIAŁEM. DZIĘKUJĘ ZA ZAUFANIE, OBYWATELU GENERALE.
CZY MOGĘ POLECIEĆ?...NIE... MAM POZOSTAĆ NA STANOWISKU DOWODZENIA? ROZKAZ!
PROSZĘ WEZWAĆ DOWÓDCÓW ESKADR!
ROZKAZ!

MUSZĘ TO SENSOWNIE ZAPLANOWAĆ... TRUDNO BĘDZIE WYKRYĆ ZAMASKOWANE CZOŁGI I DZIAŁA SAMOBIEŻNE... ODCINEK FRONTU SZEROKI... DUŻE NASYCENIE ŚRODKÓW PRZECIWLOTNICZYCH... TRZEBA WYSŁAĆ NAJLEPSZE ZAŁOGI...
DO WOZU WCHODZI kpt KRUCEWICZ ORAZ DOWÓDCA JEDNEJ Z ESKADR...
JAK WIDZICIE, PAS DZIAŁANIA JEST SZEROKI. NASZE ZADANIA TO ROZPOZNANIE POLA WALKI, WYKRYCIE CZOŁGÓW I SAMOBIEŻNEJ ARTYLERII PRZECIWNIKA ORAZ WSKAZANIE TYCH CELÓW LOTNICTWU... PRZYDZIELAM STREFY PATROLOWANIA...
TĘ STREFĘ BIORĘ NA SIEBIE, NATOMIAST DO TAMTEJ SKIERUJĘ por. KARSKIEGO. W WYPADKU ZESTRZELENIA STARTUJĄ ZAŁOGI REZERWOWE...

ZADANIE TROCHĘ PODOBNE DO OSTATNIEGO Z WYSZUKIWANIEM MIEJSCA DO LĄDOWANIA W LESIE...
TAK, ALE WTEDY DECYDOWAŁY OBLICZENIA I PRECYZJA LOTU. TYM RAZEM WSZYSTKO BĘDZIE ZALEŻAŁO OD SPOSTRZEGAWCZOŚCI I SPRYTU.
W TYM SAMYM CZASIE W ODLEGŁOŚCI KILKUDZIESIĘCIU KILOMETRÓW NA LOTNISKU DLA MYŚLIWCÓW...

WŚRÓD PILOTÓW MYŚLIWSKICH SĄ RÓWNIEŻ DAWNI KOLEDZY KARSKIEGO: por. DUTKIEWICZ i por. KULAWCZYK.

ZARZĄDZAM START DO WYZNACZONYCH STREF ROZPOZNANIA!
ŚMIGŁOWIEC por. KARSKIEGO WYSTARTOWAŁ...
WWRRRRRBRRRRRRR
„PODEST." TU 316! MINĄŁEM „08".
TU „PODEST." UWAŻAJ! WCHODZISZ NAD TEREN PRZECIWNIKA.

PODCHODZIMY DO „09"...
UWAGA 316! NIE WCHODŹ NA „09"! OMIŃ GO Z LEWEJ.
ZROZUMIAŁEM.
NIE UPRZEDZIŁEM PAWŁA O SKRĘCIE...
PRZEPRASZAM CIĘ ZA TEN GWAŁTOWNY PRZECHYŁ.
TO MI SIĘ NAWET PODOBA.

316! SZUKAJ OKOPANYCH I ZAMASKOWANYCH CZOŁGÓW. NIE DAJ SIĘ OSTRZELAĆ!
ZROZUMIAŁEM. DZIĘKUJĘ..
SPRÓBUJEMY ZEJŚĆ JESZCZE NIŻEJ. BĘDZIEMY SIĘ TRZYMALI MIEJSC ZADRZEWIONYCH I UNIKALI OTWARTEJ PRZESTRZENI. A TY UWAŻAJ!
„PRZECIWNIK" CZUWA...
ŻEBY UZYSKAĆ „ZESTRZELENIE" TRZEBA MIEĆ DOKŁADNY NAMIAR...
PODAJ DOKŁADNY NAMIAR!

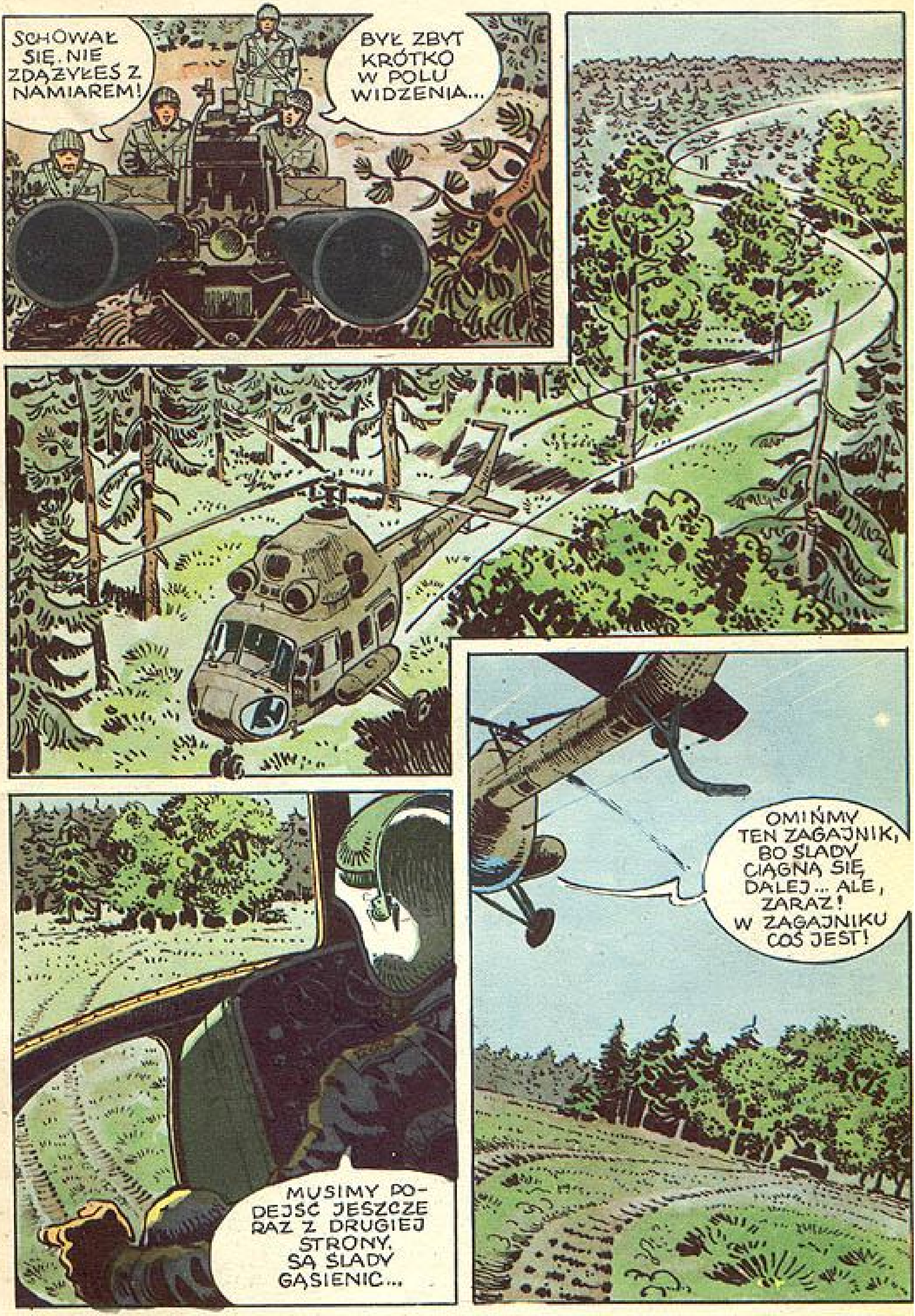
SCHOWAŁ SIĘ, NIE ZDĄŻYŁEŚ Z NAMIAREM!
BYŁ ZBYT KRÓTKO W POLU WIDZENIA...
OMIŃMY TEN ZAGAJNIK, BO ŚLADY CIĄGNĄ SIĘ DALEJ... ALE, ZARAZ! W ZAGAJNIKU COŚ JEST!
MUSIMY PODEJŚĆ JESZCZE RAZ Z DRUGIEJ STRONY. SĄ ŚLADY GĄSIENIC...

CZOŁGI SĄ, ALE NIE WIDZĘ WOKÓŁ NICH ŚLADÓW GĄSIENIC ZAWRACAMY...
MASZ RACJĘ. SZUKAMY DALEJ!
„PODEST"! TU 316! W REJONIE „013" MAKIETY CZOŁGÓW! ODLATUJEMY!

NIE ZALICZAMY „ZESTRZELENIA"! ŚMIGŁOWIEC WYKONAŁ MANEWR W SAMĄ PORĘ.
„PODEST" TU 316! ZOSTAŁEM OSTRZELANY W REJONIE „011"!
MANEWR BYŁ SKUTECZNY. WYKONUJ ZADANIE.
SPRÓBUJĘ WŚLIZNĄĆ SIĘ W REJON „015"...
KARSKI MA TERAZ SZANSĘ. GDYBY MU SIĘ UDAŁO-TO BĘDZIE SUKCES DLA CAŁEJ JEDNOSTKI...
TAMTEN SKRAJ LASU WYDAJE MI SIĘ PODEJRZANY!
MOŻE WYPATRZYSZ COŚ W TYCH BOCZNYCH ZAGAJNIKACH... PRZECIEŻ MUSZĄ TU GDZIEŚ BYĆ!

ROZJEMCY ŚLEDZĄ RUCHY ŚMIGŁOWCA...
ZAWISŁ NAD LASEM. ZDAJE SIĘ, ŻE WYKRYŁ ZGRUPOWANIE CZOŁGÓW...
„PODEST"! TU 316! W REJONIE „015", PRZY POŁUDNIOWYM SKRAJU LASU WIDZĘ ZAMASKOWANE CZOŁGI!
MNÓSTWO TEGO, AŻ TRUDNO ZLICZYĆ...
316! ZROZUMIAŁEM!
PRZYGOTOWAĆ SIĘ DO WSKAZANIA CELÓW LOTNICTWU!

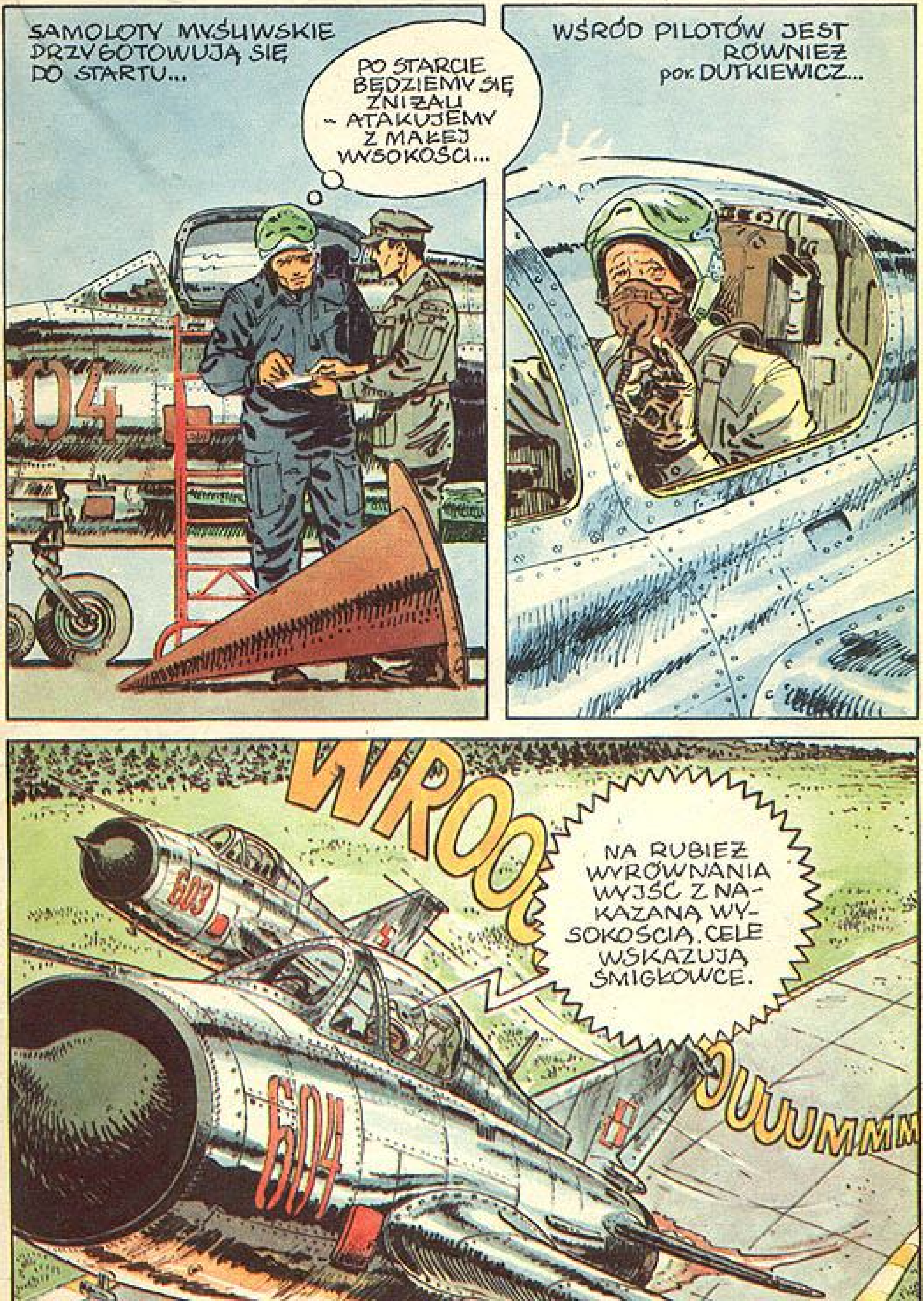
SAMOLOTY MYŚLIWSKIE PRZYGOTOWUJĄ SIĘ DO STARTU...
PO STARCIE BĘDZIEMY SIĘ ZNIŻAU – ATAKUJEMY Z MAŁEJ WYSOKOSCI...
WŚRÓD PILOTÓW JEST RÓWNIEŻ por. DUTKIEWICZ...
WROOOUUUUMMM
NA RUBIEŻ WYRÓWNANIA WYJŚĆ Z NAKAZANĄ WYSOKOŚCIĄ. CELE WSKAZUJĄ ŚMIGŁOWCE.

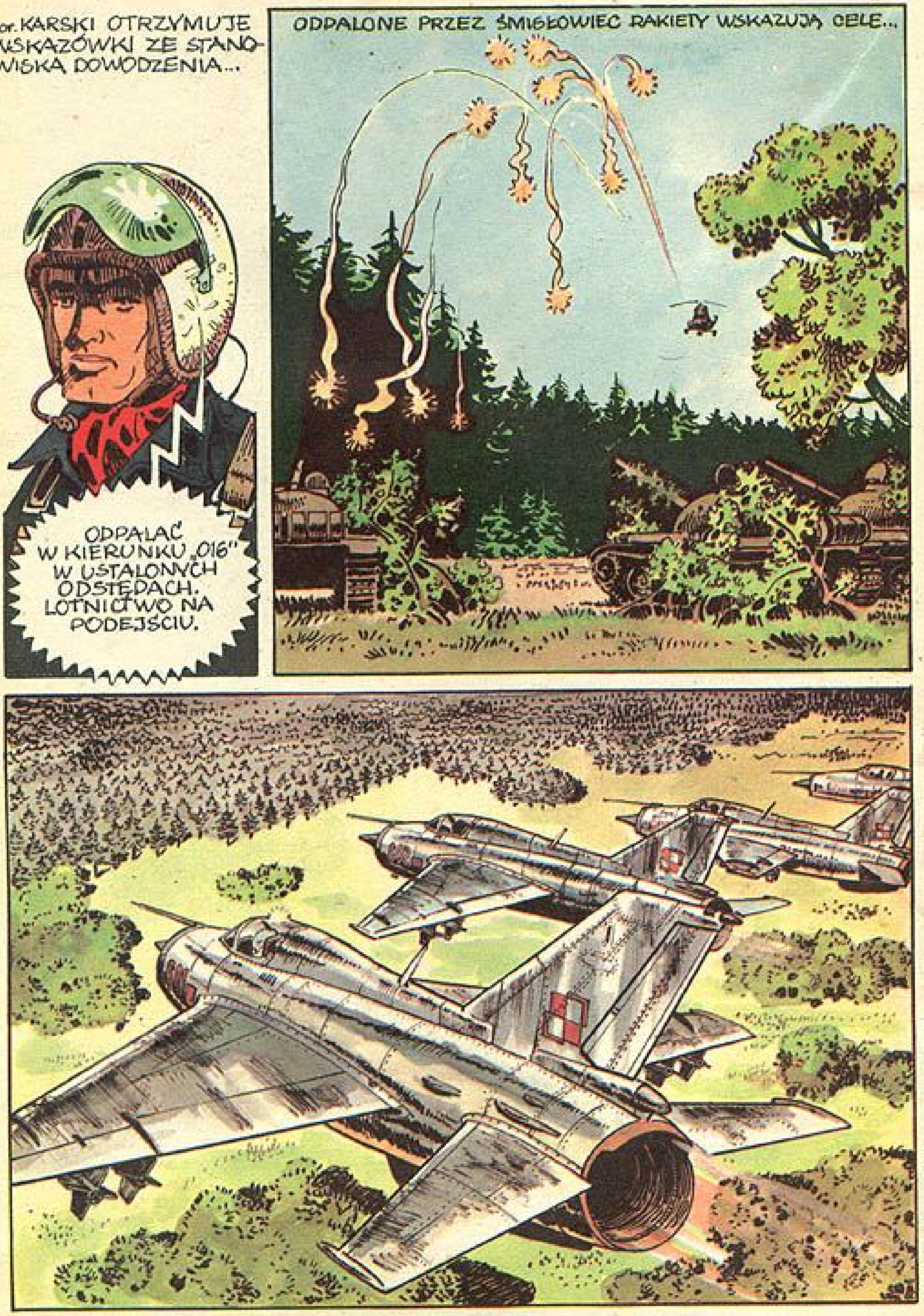

por. KARSKI OTRZYMUJE WSKAZÓWKI ZE STANOWISKA DOWODZENIA...
ODPALAĆ W KIERUNKU „016" W USTALONYCH ODSTĘPACH. LOTNICTWO NA PODEJŚCIU.
ODPALONE PRZEZ ŚMIGŁOWIEC RAKIETY WSKAZUJĄ CELE...

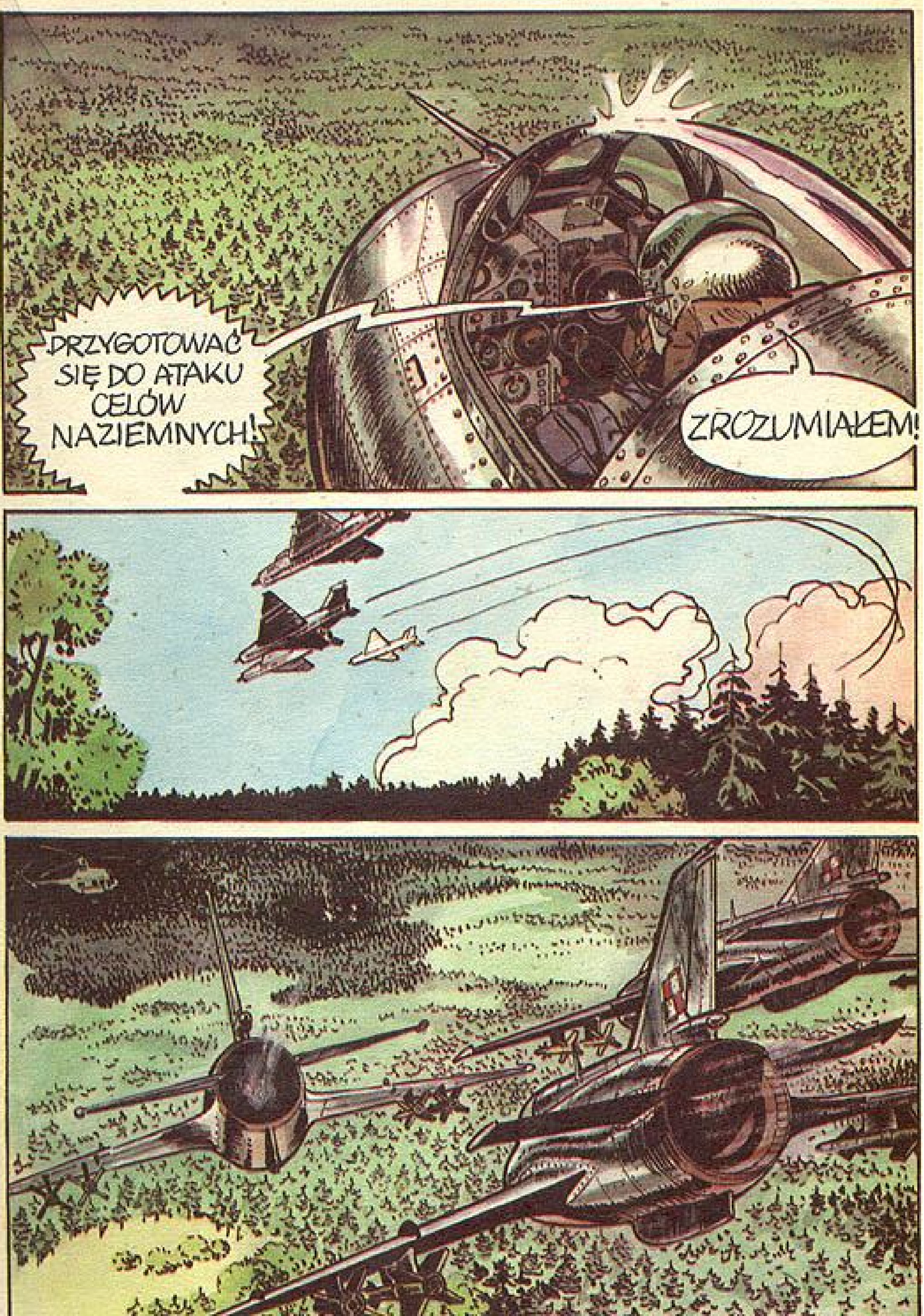
DRZYGOTOWAĆ SIĘ DO ATAKU CELÓW NAZIEMNYCH!
ZROZUMIAŁEM!

Por. DUTKIEWICZ WYBIERA CEL...
BAAAAOOOM
ZROZUMIELI NAS DOBRZE... WRACAJMY NA LOTNISKO. ZADANIE WYKONANE.

PRZED ODPRAWĄ Z UCZESTNIKAMI ĆWICZEŃ...
ZOBACZ! TO SŁAWEK, PODEJDŹMY DO NIEGO...
... WAŻNĄ ROLĘ ODEGRAŁO LOTNICTWO... ROZPOZNAŁO RUBIEŻ OBRONY... ZNISZCZYŁO W WYZNACZONYM CZASIE ZGRUPOWANIE CZOŁGÓW, A WSPÓŁDZIAŁAJĄCE ŚMIGŁOWCE BEZBŁĘDNIE WSKAZAŁY CELE...
GENERAŁ OCENIA PRZEBIEG ĆWICZEŃ...

WŚRÓD WYRÓŻNIONYCH GENERAŁ WYMIENIŁ por. KARSKIEGO...
WIESZ, SŁAWKU, ŻE NAPROWADZIŁEŚ NASZ PUŁK?
NO, TO NIE TYLKO MOJA ZASŁUGA...
PO POWROCIE NA LOTNISKO MACIERZYSTE... W INTERNACIE OFICERSKIM por. KARSKI I kpt. KRUCEWICZ PRZYGOTOWUJĄ SIĘ DO EGZAMINÓW WSTĘPNYCH NA AKADEMIĘ SZTABU GENERALNEGO... JEST NIEDZIELA...
MÓJ WARIANT JEST PODOBNY. TEŻ GŁOWIŁEM SIĘ NAD WYBOREM WSPÓŁCZYNNIKA ... SPRAWDŹMY TO JESZCZE RAZ DOKŁADNIE...
TU MUSI BYĆ BŁĄD... JEŚLI NA EGZAMINIE WSTĘPNYM ŻĄDAJĄ TAKICH SZCZEGÓŁÓW, TO CO BĘDZIE W CZASIE STUDIÓW?...

PROSZĘ!
NIKOGO SIĘ NIE SPODZIEWAŁEM... KTO TO MOŻE BYĆ ?
PUK PUK
DZIEŃ DOBRY...
BYŁAM PEWNA, ŻE SPRAWIMY PANOM NIE- SPODZIANKĘ.
ISTOTNIE TO NIESPODZIANKA, ALE TRUDNO SOBIE WYOBRAZIĆ MILSZĄ...
TA WIZYTA TO BYŁ MÓJ POMYSŁ, ALE WIDZĘ, ŻE NIEFOR- TUNNY, BO WYRAŹNIE PRZESZKO- DZIŁYŚMY W NAUCE.
PRZYKRO MI. NIE POWINNAM BYŁA DAĆ SIĘ NAMÓWIĆ BARBARZE...

JESTEM OGROMNIE RAD. DOBRZE NAM ZROBI ODERWANIE SIĘ OD KSIĄŻEK I ZESZYTÓW...
TO BYŁ IDIOTYCZNY POMYSŁ. CO ON SOBIE TERAZ MYŚLI... ŻE CHCIAŁAM ZOBACZYĆ SIĘ Z BRATEM, CZY Z NIM?...
WŁAŚCIWIE TO PRZYJECHAŁYŚMY, ŻEBY PROSIĆ PANÓW O PRZYSŁUGĘ...
OCZYWIŚCIE... JEŻELI TYLKO MOŻEMY BYĆ W CZYMŚ POMOCNI...
JESTEŚMY PO DYSPOZYCJI, PRAWDA SŁAWKU?
OBIECAŁAM SWOJEMU REDAKTOROWI NACZELNEMU, ŻE ZROBIĘ REPORTAŻ ZE SPOTKANIA MŁODZIEŻY Z PRZEDSTAWICIELAMI WOJSKA.. BARDZO WAS PROSZĘ, NIE ODMAWIAJCIE I POJEDŹCIE Z NAMI...

PRZECIEŻ DZISIAJ NIEDZIELA, A POZA TYM WAKACJE - SKĄD WIĘC WZIĄĆ MŁODZIEŻ?
DOMYŚLAM SIĘ, ŻE BARBARA JUŻ COŚ ZORGANIZOWAŁA. A WIĘC DOKĄD JEDZIEMY I NA CO MAMY BYĆ PRZYGOTOWANI?
ODNOSZĘ WRAŻENIE, ŻE KARSKI NIE JEST TYM WSZYSTKIM ZACHWYCONY... A JA BYM NAJCHĘTNIEJ STĄD ZNIKNĘŁA...
MŁODZIEŻY MAMY DUŻO. CZEKAJĄ JUŻ NA NAS W OBOZIE PRZYSPOSOBIENIA OBRONNEGO... A JEŚLI CHODZI O ZADANIE PANÓW TO KOLEJNA NIESPODZIANKA! OCZYWIŚCIE, POROZMAWIACIE Z MŁODZIEŻĄ, PRZEDE WSZYSTKIM... DACIE POKAZ WALKI OBRONNEJ. ONI SIĘ BARDZO INTERESUJĄ I JUDO I KARATE, CHCIELIBY ZOBACZYĆ PRAWDZIWYCH MISTRZÓW.
PRZESADA... TRENUJEMY CO PRAWDA, DOŚĆ CZĘSTO ZE SŁAWKIEM, ALE NIGDY NIE ROBILIŚMY TEGO NA POKAZ...
JESTEM PEWNA, ŻE SOBIE DOSKONALE PORADZICIE. ZRESZTĄ BĘDĄ TAM INSTRUKTORZY WF TO WAM POMOGĄ... A POZA TYM CHODZI O TAKIE SWOBODNE SPOTKANIE - WIECIE JAK BARDZO MŁODZIEŻ INTERESUJE SIĘ WOJSKIEM, A SZCZEGÓLNIE LOTNICTWEM...
PRZEBIERZEMY SIĘ SZYBKO, ZAPAKUJEMY NASZE KIMONA I MOŻEMY JECHAĆ. PANI HANIU, JEŻELI BRAT NIE WIE O PANI PRZYJEŹDZIE, TO ZATELEFONUJĘ I POWIEM MU O TYM - UCIESZY SIĘ...
MÓWIĄC SZCZERZE, CIESZYŁEM SIĘ, ŻE SPĘDZIMY TĘ NIEDZIELĘ TYLKO WE CZWÓRKĘ. ALE CÓŻ - CEL JEST CHWALEBNY.
BARDZO PROSZĘ. DLA NIEGO TO TEŻ BĘDZIE NIESPODZIANKA.

NIESTETY, MAMY BARDZO MAŁO CZASU I MUSIMY SIĘ POSPIESZYĆ. DO OBOZU KAWAŁEK DROGI, A MÓJ FIACIK TO NIE WÓZ WYŚCIGOWY.
TO NIE BYŁO ZBYT UPRZEJME ZE STRONY BARBARY...
A ZATEM PRZEPRASZAMY PANIE. CHODŹMY, SŁAWKU DO MOJEGO POKOJU - TAM SIĘ PRZEBIERZEMY...
KOMENDANT OBOZU PRZYSPOSOBIENIA OBRONNEGO OPROWADZA GOŚCI PO TERENIE I ZAPOZNAJE Z PROGRAMEM ZAJĘĆ SZKOLENIOWO-SPORTOWYCH...
KAŻDE KURATORIUM ORGANIZUJE W LECIE PRZYNAJMNIEJ JEDEN TAKI OBÓZ. ZWYKLE PRZY SZKOŁACH POSIADAJĄCYCH KORZYSTNE WARUNKI DO ZAJĘĆ SPORTOWYCH ORAZ TEREN SPRZYJAJĄCY WYPOCZYNKOWI MŁODZIEŻY... NASZA LOKALIZACJA JEST NIEZŁA...
PAMIĘTAM TAKI OBÓZ JESZCZE Z CZASÓW SZKOLNYCH...

OTO PRZEDSTAWICIELE RADY OBOZU. ONI OBJAŚNIĄ CZYM TU ZAJMUJE SIĘ MŁODZIEŻ...
... PRZYGOTOWUJĄ SIĘ DO OBOZOWYCH IGRZYSK SPORTOWYCH...

PÓJDZIEMY TERAZ NA STRZELNICĘ, GDZIE ODBYWAJĄ SIĘ PRZYGOTOWANIA DO NASZEJ KORONNEJ KONKURENCJI, JAKĄ JEST STRZELANIE Z KBKS...
NA IGRZYSKACH KAŻDY ZAWODNIK PO TRZECH STRZAŁACH PRÓBNYCH ODDAJE DZIESIĘĆ STRZAŁÓW OCENIANYCH. MAMY TAKICH, KTÓRZY UZYSKUJĄ PRAWIE DO DZIEWIĘĆDZIESIĄT PUNKTÓW...
W NAMIOTACH MIESZKAJĄ TYLKO CHŁOPCY. DZIEWCZĘTA ZAŚ - W SALACH SZKOLNYCH... POKAŻĘ PÓŹNIEJ PAŃSTWU JAK TO ZORGANIZOWALIŚMY...

CHCIAŁBYM JESZCZE WSPOMNIEĆ, ŻE OPRÓCZ ZAJĘĆ PROGRAMOWYCH Z PRZY SPOSOBIENIA OBRONNEGO PROWADZIMY TAKŻE DODATKOWE ZAJĘCIA W RAMACH KÓŁ ZAINTERESOWAŃ NP. STRAŻACKIE OPARTE NA PROGRAMIE SZKOLENIA MŁODZIEŻOWYCH INSTRUKTORÓW OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ, SANITARNE, A NAWET MOTOROWE. NA KAŻDYM OBOZIE TO MOŻE WYGLĄDAĆ INACZEJ, W ZALEŻNOŚCI OD LOKALNYCH WARUNKÓW... A TERAZ POJDZIEMY WPROST DO SALI GIMNASTYCZNEJ, GDZIE WŁAŚNIE ĆWICZĄ DZIEWCZĘTA...
A TO TRENING Z PODSTAW SAMOOBRONY...
IM SIĘ TO BARDZO PODOBA, PROGRAM JEST OCZYWIŚCIE ODPOWIEDNIO DLA NICH DOBRANY... CIESZĘ SIĘ, ŻE PANOWIE POKAŻECIE NASZEJ MŁODZIEŻY JAK POWINNO WYGLĄDAĆ IDEALNE „TRZYMANIE" I „RZUTY"...
NIE PRZYPUSZCZAŁEM, ŻE DZIEWCZĘTA TEŻ GARNĄ SIĘ DO TEGO SPORTU...
WYDAJE MI SIĘ, ŻE PANI REDAKTOR TARNICKA PRZESADZIŁA TAK NAS

ZA CHWILĘ PRZEDSTAWIĘ PANÓW... SĄDZĘ, ŻE PYTANIA POSYPIĄ SIĘ DOPIERO PO POKAZIE. PROSZĘ SIĘ PRZEBRAĆ W SZATNI, A KOLEGA INSTRUKTOR KRÓTKO WPROWADZI ZEBRANYCH W ARKANA JUDO, BO NIE WSZYSCY TU ĆWICZĄ TĘ DYSCYPLINĘ SPORTU...
PROSZĘ RÓWNIEŻ WSPOMNIEĆ, ŻE CHCIAŁABYM POROZMAWIAĆ Z NIEKTÓRYMI UCZESTNIKAMI OBOZU. INTERESUJE MNIE JAK SIĘ TU CZUJĄ. PRZECIEŻ TO SĄ ICH WAKACJE...
NAJPIERW ZOBACZYCIE WSZYSTKIE POZYCJE WYJŚCIOWE WRAZ Z RYTUALNYM CEREMONIAŁEM, A POTEM POKAZOWĄ WALKĘ...

UOOUCH

PO POKAZIE I ROZMOWACH Z MŁODZIEŻĄ, GOŚCIE ODJEŻDŻAJĄ, SERDECZNIE ŻEGNANI...
WAŁ 1981

MUSZĘ ZADZWONIĆ DO BARBARY DO REDAKCJI, KIEDY SŁAWEK WYJEDZIE...
ODNIOSŁAM WRAŻENIE, ŻE MÓJ PORUCZNIK TRAKTUJE BAŚKĘ Z PEWNĄ REZERWĄ... TAK BYM CHCIAŁA WIEDZIEĆ CZY MAM JAKĄŚ SZANSĘ...
KRUGEWICZ JUŻ NIE NADSKAKUJE HANCE JAK DAWNIEJ... CZYŻBY BARBARA...
KAPITAN MI SIĘ CORAZ BARDZIEJ PODOBA...
SPRAWNIE TO PANI ZORGANIZOWAŁA, PANI BASIU. TO BYŁO INTERESUJĄCE...
A JAK PANI OCENIA NASZĄ WYCIECZKĘ, PANI HANIU?
MNIE SIĘ NAJBARDZIEJ PODOBAŁ „WYSTĘP" PANÓW. ŻAŁUJĘ, ŻE W TEJ CAŁEJ IMPREZIE GRAŁAM JEDYNIE ROLĘ OSOBY TOWARZYSZĄCEJ. DLATEGO TYM RAZEM Z WŁASNEJ INICJATYWY, ZAPRASZAM PANÓW W NAJBLIŻSZY WOLNY DZIEŃ NA ŻAGLÓWKI. CHYBA I TY BASIU NIE ODMÓWISZ...
ŚWIETNY POMYSŁ. JUŻ DAWNO NIE PŁYWAŁEM POD ŻAGLEM... MUSZĘ JEDNAK PROSIĆ O ODŁOŻENIE TEJ ESKAPADY NA JAKIEŚ DWA TYGODNIE. LECIMY Z PANI BRATEM, PANI HANIU, NA MIĘDZYNARODOWE ZAWODY SZYBOWCOWE.
NIC MI O TYM NIE MÓWIŁEŚ... A KIEDY ODLOT?
JUTRO, A ZAPROSZENIE PRZYJMUJEMY Z RADOŚCIĄ. WYBIERZEMY SIĘ PO POWROCIE SŁAWKA...
WAŁ 1981

C.D.N.

ŁYŻWIARSTWO

Jak dowiodły odkrycia archeologiczne – pierwsze, wykonane z kości zwierzęcej, łyżwy używane były już przed 4 tysiącami lat. Bardzo długo służyły one jedynie jako środek lokomocji, ale w kronikach angielskich z r. 1180 znajdujemy pierwszą wzmiankę o młodzieży ślizgającej się dla rozrywki po zamarzniętych mokradłach.
Za ojczyznę współczesnego łyżwiarstwa uważana jest Holandia, stąd – używany niegdyś termin „holendrowanie" – oznaczający ślizganie się na łyżwach. Na podstawie źródeł pisanych i drzeworytów ustalono, że właśnie w Holandii ok. r. 1350 zaczęto stosować łyżwy z metalową płozą, a nieco później, ok. r. 1380 – w Islandii.
Łyżew używano do jazdy dla przyjemności ewentualnie do pokonywania większych odległości, ślizgając się np. po zamarzniętych kanałach, aż do początków w. XIX, kiedy to łyżwiarstwo przerodziło się również w dyscyplinę sportową. W pierwszych zawodach łyżwiarskich (wyścigi na odległość) w Holandii w r. 1801 i w r. 1805 wzięły udział wyłącznie kobiety. Mężczyźni stanęli na torze łyżwiarskim dopiero w r. 1814. Równolegle z łyżwiarstwem szybkim rozwija się łyżwiarstwo figurowe. Używa się już wówczas dwóch rodzajów łyżew: długich – do jazdy szybkiej i krótkich (wciąż udoskonalanych) – do jazdy figurowej. Następuje też podział na konkurencje sportowe: łyżwiarstwo szybkie i łyżwiarstwo figurowe. Do tego ostatniego wprowadzono technikę baletową oraz muzykę.
Z zabaw na lodzie rodzi się pokrewna łyżwiarstwu dyscyplina – hokej. Jeden z malarzy holenderskich już w r. 1700 uwiecznił na płótnie stojącego na lodzie mężczyznę, do którego butów przymocowane są rzemieniami kościane łyżwy; trzyma on w ręku długi, zakrzywiony u dołu, kij do odbijania piłek. Grę tę uprawiano w w. XVIII w Anglii, Irlandii i Szkocji. Jednak za praojców nowoczesnego hokeja uważają się Kanadyjczycy. W Kanadzie bowiem, w połowie ubiegłego stulecia, opracowano przepisy tej gry, wprowadzono drewniany krążek zamiast gumowej piłki, określono rozmiary bramki, skład drużyny oraz stroje zawodników.
Dla miłośników łyżwiarstwa i hokeja istotnym zmartwieniem było uzależnienie od kaprysów nie zawsze mroźnej zimy. Problem ten rozwiązała dopiero budowa sztucznych lodowisk. Pierwsze powstaje w Norymberdze w r. 1864, następne w Chelsea k/Londynu (r. 1876) oraz wkrótce potem w Manchesterze. W Warszawie dopiero w r. 1911 zbudowano sztuczne lodowisko o pow. 1500 m² u zbiegu ul. Nowy Świat i Al. Jerozolimskich. Najbardziej znanym polskim sztucznym lodowiskiem jest katowicki TORKAT – powstały w r. 1931, a najnowszym – tor łyżwiarski na osiedlu Stegny w Warszawie, z r. 1979.
Sztuczne lodowiska umożliwiły pełny rozkwit łyżwiarstwa jako dyscypliny sportu. W łyżwiarstwie szybkim rozróżnia się konkurencje na dystansach krótkich (500, 1000 i 1500 m) i długich (3000 m) – dla kobiet oraz 5000 i 10000 m – dla mężczyzn oraz na dystansach sprinterskich – 500 i 1000 m.
Łyżwiarstwo figurowe jako sport wyczynowy jest w ciągłym rozwoju. Trenerzy i zawodnicy opracowują programy i układy jazdy dowolnej, z tym że każdy zawodnik musi wykonać ustalane co roku, określone elementy jazdy figurowej (tzw. krótki program), co stanowi warunek przystąpienia do konkurencji zasadniczych: jazdy solowej mężczyzn i kobiet oraz jazdy par sportowych. Nieco odmienną konkurencją są tańce na lodzie parami. Każdy występ łyżwiarza poprzedzony jest kilkuletnim przygotowaniem (równierz baletowym) oraz regularnymi codziennymi treningami. Zawodnicy muszą opanować bowiem znaczną ilość skomplikowanych figur, skoków i piruetów. Nazwy skoków wywodzą się zwykle od nazwisk pierwszych ich wykonawców. Najbardziej znane to: axel, button, flip, lutz, rittberger, salchow.
Piękno wykonywanych ewolucji, harmonia ruchów, efektowne kostiumy zawodników i odpowiednio dobrana muzyka sprawiają, że łyżwiarstwo figurowe jest jedną z najbardziej widowiskowych dyscyplin sportu.
Wielką popularnością cieszą się również – wywodzące się ze sportu łyżwiarskiego – rewie na lodzie – barwne widowiska z udziałem zespołów prezentujących najwyższy kunszt jazdy na łyżwach, graniczący niekiedy ze sztuką cyrkową, wszystko to zaś dzieje się w bogatej scenografii i oprawie muzycznej.
Z uwagi na wysokie koszty utrzymania sztucznych lodowisk, łyżwiarstwo szybkie a zwłaszcza figurowe jest sportem wybitnie wyczynowym i elitarnym. Natomiast wszyscy – od najmłodszych lat aż do starości mogą korzystać ze ślizgawek naturalnych – ogólnie dostępnych. Jazda na łyżwach bowiem to nie tylko przyjemność, ale i niezwykle potrzebna dla zdrowia forma spędzania wolnego czasu.

Wydawnictwo „Sport i Turystyka" Warszawa 1982. Wydanie I. Nakład 200.250 egz. Ł.Z.Graf., ul. PKWN 18. Zam. 415/1102/81. Z-100

NASTĘPNY ZESZYT
Z TEJ SERII
NOSI TYTUŁ
„KRAKSA"

Z HISTORII LOTNICTWA LUDOWEGO WOJSKA POLSKIEGO

Lotnictwo polskie w operacji berlińskiej w 1945 r.

W operacji tej – kończącej wojnę w Europie – wzięło udział ok. 200.000 żołnierzy polskich 1 i 2 Armii Wojska Polskiego.

1 Armia WP, działająca w składzie 1 Frontu Białoruskiego, wspierana była od początku przez 4 polską mieszaną dywizję lotniczą, a w toku samej operacji berlińskiej (od 24.IV.1945 r.) również przez 1 polski mieszany korpus lotniczy.

Tak więc, udział lotnictwa Ludowego Wojska Polskiego w końcowej fazie II wojny światowej był dość znaczny. Na kierunku 1 Armii WP działało dziewięć lotniczych pułków bojowych; określone zadania wykonywały dwa polskie pułki lotnictwa pomocniczego (13 pułk lotnictwa transportowego i 17 pułk lotnictwa łącznikowego) oraz 103 samodzielna eskadra lotnictwa łącznikowego. Dla potrzeb 2 Armii WP działał 12 pułk lotnictwa sanitarnego i 3 samodzielna eskadra lotnictwa łącznikowego.

Łącznie w operacji berlińskiej uczestniczyło 429 polskich samolotów, z czego 324 wykonywało zadania bojowe.

Polskie lotnictwo otrzymało trudne zadanie zabezpieczania natarcia 1 Armii WP, która miała sforsować Odrę w rejonie Siekierek i Gozdowic a następnie rozwinąć działania w kierunku Klosterfelde, Sachsenchausen, Kremmen, Arneburg.

lotnicy prawie każdego dnia wykonywali loty bojowe. Atakowali wycofujące się wojska niemieckie i osłaniali własne oddziały przed uderzeniami hitlerowskiej Luftwaffe.

Samoloty polskie dosłownie "wisiały" nad wojskami niemieckimi, śledząc ich ruchy, obsadzanie kolejnych rubieży obrony oraz stanowiska ogniowe artylerii. W następstwie działalności załóg rozpoznawczych wchodziły do walki pułki lotnictwa szturmowego – dezorganizując obronę nieprzyjaciela i posuwanie się jego wojsk w kierunku Haveli i Łaby.

Ogółem, podczas operacji berlińskiej, polskie jednostki lotnicze wykonały 2218 lotów bojowych, zadając wojskom hitlerowskim poważne straty: zniszczono 558 samochodów, 17 czołgów, 93 pojazdy trakcji konnej, ok. 120 dział artylerii polowej, 40 moździerzy, 72 wagony kolejowe, 16 samolotów i 4 parowozy oraz unieszkodliwiono 10 baterii moździerzy i 50 baterii artylerii przeciwlotniczej. Stoczono 57 walk powietrznych i zestrzelono kilkanaście niemieckich samolotów. W trakcie działań bojowych zginęło 14 polskich pilotów i strzelców pokładowych.

Udział lotnictwa polskiego w operacji berlińskiej stanowił ukoronowanie wysiłku